

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Paweł Czubik

SSN Tomasz Demendecki

SSN Paweł Księżak

Bogdan Marian Gutowski (ławnik Sądu Najwyższego)

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku Z.L. i Ł.L.

z udziałem Z.P., K.M., J. B., A.B. i J.L.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 17 maja 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., sygn. II Ca 1924/08:

1. uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie 1 podpunkcie X i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

W dniu 17 października 1997 r. Z.L. i C.L. złożyli w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości przy ul. [...] w K., ustanowienie odrębnej własności lokali oraz

przyznanie ich dotychczasowym współwłaścicielom z wyrównaniem ewentualnych różnic w wartości lokali przez dopłaty. W uzasadnieniu swego żądania podali, że nie zajmują żadnego lokalu w budynku i nie uzyskują dochodów z nieruchomości. Uczestnikami postępowania byli Z.P. (dalej: wnioskodawca), J.L., Ł.L., K.M. (z domu B.), J.B. oraz A.B.

W trakcie postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie ustalono, że część właścicieli zajmowała określone lokale na terenie nieruchomości, zaś część właścicieli nie zajmowała żadnych lokali. Na terenie nieruchomości pozostawały również wolne lokale, nieobjęte przez któregokolwiek ze współwłaścicieli. Wnioskodawca zajmował lokal o numerze [...] o wartości 153 117,00 zł oraz lokal nr [...] o wartości 608 839,00 zł. Wartość udziału (3/16) wnioskodawcy obliczono na 1 025 108,40 zł.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie postanowieniem z 26 maja 2008 r., I Ns 1381/00/S dokonał zniesienia współwłasności powyżej wskazanej nieruchomości. W orzeczeniu ustalono także części nieruchomości pozostające we współwłasności, zasądzono dopłaty z tytułu różnicy wartości przydzielonych lokali, kwoty pieniężne z tytułu zwrotu nakładów poczynionych przez Z.L. i C.L. oraz uczestników postępowania, a także kwoty podlegające wzajemnemu zwrotowi przez Z.L. i C.L. oraz uczestników z tytułu utraconych korzyści.

Z tytułu zwrotu utraconych korzyści od wnioskodawcy w pkt IX ppkt a postanowienia zasądzono kwotę 25 893,00 zł na rzecz Z.L., w pkt X ppkt a – kwotę 51 457,00 zł na rzecz Ł.L., w pkt XI ppkt a kwotę 47 292,00 zł na rzecz C.L., w pkt XII ppkt a kwotę 8689,00 zł na rzecz J.B.-W.

Apelacje od przedmiotowego postanowienia złożyli Z.L. i C.L. oraz wnioskodawca, J.B., A.B. i K.M. (z domu B.).

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, między innymi poprzez zasądzenie w pkt X orzeczenia od wnioskodawcy, tytułem utraconych korzyści:

1. na rzecz Z.L. kwoty 24 403,00 zł;
2. na rzecz C.L. kwoty 77 075,00 zł;
3. na rzecz Ł.L. kwoty 51 383,39 zł;
4. na rzecz J.B. kwoty 77 075,00 zł;
5. na rzecz K.M. (z domu B.) kwoty 51 383,39 zł;
6. na rzecz A.B. kwoty 51 383,39 zł
7. na rzecz uczestnika J.L. kwoty 1288,66 zł,

co stanowiło łącznie kwotę 333 991,83 zł. Kwoty z tytułu utraconych korzyści zasądzone również wzajemnie od Z.L. i C.L. oraz pozostałych uczestników.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Okręgowy w Krakowie wskazał, że w razie sporu między współwłaścicielami co do zakresu korzystania z rzeczy wspólnej kwestia wielkości udziałów nie jest prawnie obojętna. Stanowi ona bowiem istotne kryterium w umownym lub sądowym ukształtowaniu sposobu korzystania z rzeczy. Ze strony współwłaściciela posiadającego „ponad swój udział”, chodzi bowiem o pewne zaoszczędzenie wydatków, które musiałby poczynić normalnie dla uzyskania takiego lokalu o takiej powierzchni czy takiej wartości, w tym wartości użytkowej. Posiadanie, które wykracza poza „uprawniony” zakres, narusza ustawowo ukształtowane stosunki między współwłaścicielami, co z kolei rodzi dla pozostałych współwłaścicieli roszczenia służące ochronie ich sytuacji prawnej. Podstawę tych roszczeń stanowi art. 206 k.c., który – określając wewnętrzne relacje między współwłaścicielami – stwarza możliwość doprowadzenia do stanu równowagi, naruszonej przez jednego ze współwłaścicieli korzystaniem niemieszczącym się w sferze korzystania „uprawnionego”. W takiej sytuacji mogą powstać dla pozostałych współwłaścicieli roszczenia o zapłatę określonej kwoty tytułem części uzyskanych w ten sposób korzyści. Nie jest bowiem obowiązkowe dążenie do wyrównania uprawnień określonych w art. 206 k.c. w naturze. Ze strony współwłaściciela posiadającego chodzi bowiem o korzyść w postaci zaoszczędzenia wydatków, które musiałby poczynić normalnie dla uzyskania takiego lokalu o takiej powierzchni czy takiej wartości, w tym wartości użytkowej. Korzystanie przez uczestników z rzeczy,

bez respektowania uprawnień pozostałych współwłaścicieli do takiego samego korzystania z niej, uzasadnia zasądzenie na podstawie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy wspólnej w zakresie, do którego nie uprawnia art. 206 k.c. Dokonywanie rozliczeń między współwłaścicielami w zależności jedynie od wielkości udziału i jego przełożenia na zajętą powierzchnię bez odniesienia się do wartości zajętej rzeczy sankcjonowałoby zachowania samowolne, społecznie naganne. Współwłaściciel może bowiem na siłę zająć dany lokal, który jest lepiej usytuowany w kamienicy bądź stanowi lokal użytkowy i z założenia będzie generował wyższy zysk. W takim przypadku, nawet gdy zajęty lokal będzie odpowiadał wielkości udziału współwłaściciela, winny zostać rozliczone potencjalne pożytki, jakie ten może generować. Pożytki z niego, z racji jego położenia, stanu technicznego lub przeznaczenia, są bowiem wyższe niż te, które może przynosić inny lokal, który też może odpowiadać temu udziałowi, lecz nie jest lokalem użytkowym i jest w gorszym stanie technicznym.

Skargi kasacyjne od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 wnieśli uczestnicy A.B. i J.B. Postanowieniem z 15 kwietnia 2011 r., III CSK 191/10 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie, między innymi w zakresie punktu 1 podpunkt VIII i IX, w których zasądzono od A.B. i J.B. na rzecz Z.L. i C.L. oraz innych uczestników kwoty z tytułu utraconych korzyści i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania. W wyniku uchylenia postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., sąd ten 25 października 2011 r. wydał postanowienie w sprawie o sygn. akt II Ca 1457/11, w którym między innymi oddalono żądanie zasądzenia utraconych korzyści od A.B. i J.B.

Wnioskodawca zaskarżył skargą kasacyjną postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 października 2011 r., II Ca 1457/11. Skarga została jednak odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z 23 lutego 2012 r., II Ca 1457/11, ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia niższą niż 150 000,00 zł. Następnie, postanowieniem z 21 sierpnia

2013 r., III CNP 23/13 Sąd Najwyższy odrzucił skargę wnioskodawcy o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Krakowie z 25 października 2011 r., II Ca 1457/11, gdyż nie wykazano w niej, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Pismem z 26 listopada 2020 r. Prokurator Generalny (dalej: „skarżący”) złożył skargę nadzwyczajną od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08, w którym zaskarżył powyższe postanowienie w części – tj. w zakresie pkt 1 ppkt X – w którym zasądzono do wnioskodawcy na rzecz pozostałych uczestników postępowania należności z tytułu utraconych korzyści.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.SN”), postanowieniu Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08, zarzucono:

1. naruszenie konstytucyjnych zasad i praw konstytucyjnych, w szczególności zasady zaufania obywateli do państwa i prawa wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także równości wobec prawa, o której mowa w art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez niezastosowanie wskazanych przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej do wykładni art. 207 k.c., art. 206 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. i w konsekwencji uznanie, że dyspozycją przepisu art. 207 k.c. objęte są również utracone korzyści w postaci możliwych do uzyskania czynszów za lokale zajmowane przez współwłaścicieli, którzy czynszów tych nie uiszczali, co skutkowało orzeczeniem obowiązku zapłaty przez wnioskodawcę na rzecz pozostałych współwłaścicieli nieruchomości należności z tytułu utraconych korzyści w łącznej kwocie 333 991,83 zł, mimo że użyte w art. 207 k.c. pojęcia pożytków i innych przychodów z rzeczy wspólnej nie obejmują swymi zakresami korzyści osiągniętych przez

współwłaścicieli z tytułu posiadania lokalu we wspólnej nieruchomości, a ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawca korzystał z rzeczy wspólnej w sposób nienaruszający uprawnień pozostałych współwłaścicieli, co wykluczało zastosowanie względem niego przepisów art. 206 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c., a nadto bezzasadne potraktowanie wnioskodawcy odmiennie niż A.B. i J.B. w procesie stosowania prawa mimo braku obiektywnych różnic w zakresie sytuacji faktycznej.

2. rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 207 k.c., poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu przez Sąd Okręgowy w Krakowie, że dyspozycją tego przepisu objęte są również utracone korzyści w postaci możliwych do uzyskania czynszów za lokale zajmowane przez współwłaścicieli, którzy czynszów tych nie uiszczali, co skutkowało orzeczeniem obowiązku zapłaty przez wnioskodawcę na rzecz pozostałych współwłaścicieli nieruchomości należności z tytułu utraconych korzyści w łącznej kwocie 333 991,83 zł mimo, iż użyte w art. 207 k.c. pojęcia pożytków i innych przychodów z rzeczy wspólnej nie obejmują swymi zakresami korzyści osiągniętych przez współwłaścicieli z tytułu posiadania lokalu we wspólnej nieruchomości, stanowiących zaoszczędzenie wydatków,
3. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 206 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c., znajdujących zastosowanie do sytuacji korzystania przez współwłaściciela z rzeczy wspólnej w sposób wyłączający współposiadanie innych współwłaścicieli, poprzez błędne zastosowanie wyżej wskazanych przepisów w niniejszej sprawie, mimo że nie poczynione zostały ustalenia, z których wynikałoby, że wnioskodawca korzystał z nieruchomości wspólnej w sposób bezprawny, wykluczający współposiadanie pozostałych współwłaścicieli ani, by pozostali współwłaściciele kierowali do wnioskodawcy żądania dopuszczenia ich do współposiadania, jak również nie ustalono, by wnioskodawca posiadał

nieruchomość wspólną ponad swój udział, zaś ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawca korzystał z rzeczy wspólnej w sposób nienaruszający uprawnień pozostałych współwłaścicieli, co wykluczało zastosowanie względem niego przepisów art. 206 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c.

Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 w zakresie pkt 1 ppkt X, w którym zasądzono od wnioskodawcy na rzecz pozostałych uczestników postępowania należności z tytułu utraconych korzyści oraz o orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie żądania zasądzenia utraconych korzyści od wnioskodawcy, a nadto o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że orzeczenie Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., sygn. akt II Ca 1924/08, narusza konstytucyjną zasadę lojalności. Sąd w sposób wadliwy zinterpretował i zastosował przepisy Kodeksu cywilnego wbrew ich utrwalonej wykładni. Zdaniem skarżącego, oprócz naruszenia zasad wynikających z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, orzeczenie zapadłe w niniejszej sprawie należy ocenić także jako niezgodne z prawem do równego traktowania w procesie stosowania prawa. Osoby, które skutecznie zaskarżyły postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 oraz wnioskodawca, który skutecznie postanowienia tego nie zaskarżył, mimo braku obiektywnych różnic w zakresie ich sytuacji faktycznej w relewantnym zakresie współposiadania, zostali bezzasadnie potraktowani odmiennie w procesie stosowania prawa. Obecność kwestionowanych orzeczeń w obrocie prawnym skutkowałą zatem naruszeniem wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady równości wobec prawa oraz związanych z nią, wyrażonych w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zasad sprawiedliwości społecznej.

Prokurator Generalny podniósł ponadto, że zaskarżone orzeczenie zawiera błędną wykładnię przepisu art. 207 k.c. Przepis ten nie obejmuje bowiem swoją hipotezą korzyści osiągane przez współwłaściciela z tytułu korzystania z lokalu w nieruchomości wspólnej. Korzyści te nie polegają bowiem na czerpaniu pożytków lub innych przychodów, lecz na zaoszczędzeniu wydatków.

Za wadliwe uznano również zastosowanie art. 206 k.c., art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., z uwagi na błędne przyjęcie istnienia związku pomiędzy faktami ustalonymi w procesie a powołanymi normami prawnymi. Zgodnie z art. 206 k.c., każdy ze współwłaścicieli ma prawo posiadać całą rzecz i korzystać z niej, niezależnie od wielkości przysługującego mu udziału, co jest ograniczone identycznymi uprawnieniami współwłaścicieli. Do rozliczenia korzyści uzyskanych z tytułu korzystania z nieruchomości wspólnej zobowiązany jest natomiast współwłaściciel, który korzysta z niej z wyłączeniem pozostałych współwłaścicieli. Dopóki współwłaściciele korzystają ze wspólnej rzeczy zgodnie z ich wolą (wyrażoną nawet w sposób konkludentny), dopóty ich współposiadanie i korzystanie z rzeczy nie narusza art. 206 k.c. W niniejszej sprawie nie ustalono zaś, by wnioskodawca korzystał z nieruchomości z wyłączeniem pozostałych współwłaścicieli, w sposób który wykluczałby ich współposiadanie.

Odpowiedź na powyższą skargę nadzwyczajną złożyli:

1. Z.L., Ł.L. oraz J.L., którzy w piśmie z 19 lutego 2021 r. wniesli o odrzucenie skargi nadzwyczajnej lub – ewentualnie – o oddalenie skargi nadzwyczajnej w całości jako bezpodstawnej. Z ostrożności procesowej, w razie uznania, że skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, wniesiono o stwierdzenie, że zaskarżone orzeczenie wydano z naruszeniem prawa;
2. A.B., który w piśmie z 25 lutego 2021 r., wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej lub – ewentualnie o stwierdzenie, że zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 zostało wydane z naruszeniem prawa;

3. K.M. (z domu B.) oraz J.B.-W., które w piśmie z 5 marca 2021 r. również wniosły o oddalenie skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego lub – ewentualnie – o stwierdzenie, że zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 zostało wydane z naruszeniem prawa;
4. C.L., która w piśmie z 5 marca 2021 r. wniosła o odrzucenie skargi nadzwyczajnej lub oddalenie skargi nadzwyczajnej w całości jako bezpodstawnej;
5. Wnioskodawca, który w piśmie z 19 kwietnia 2021 r. wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie w zakresie pkt 1 ppkt X oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie żądania zasądzenia od niego wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości wspólnej. Wnioskodawca wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 31 sierpnia 2021 r. zmarła C.L. Następcami prawnymi zmarłej, dziedziczącym po niej z ustawy są: Z.L., J.B. oraz K.M. (z domu B.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego jest zasadna, chociaż nie wszystkie z podniesionych przez skarżącego zarzutów okazały się słuszne.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu

powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 19 kwietnia 2023 r., II NSNk 12/23). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej

instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 19 kwietnia 2023 r., II NSNk 12/23). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 24 lipca 2003 r., *Riabikh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć

między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 19 kwietnia 2023 r., II NSNk 12/23).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 nie mogło zostać, na dzień wniesienia skargi, uchylone ani zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Nie zmienia tego okoliczność, że wnioskodawca nie skorzystał uprzednio z możliwości wniesienia skargi kasacyjnej od zaskarżonego orzeczenia. Należy zatem stwierdzić, że nie zachodziły przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła

również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

W pierwszej kolejności za zasadne uznać należy zarzuty naruszenia wskazanych w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa materialnego. Zgodnie z art. 207 k.c., pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Przepis ten formułuje zatem zasady związane z podziałem należnych współwłaścicielom pożytków i przychodów z rzeczy wspólnej oraz zasady ponoszenia przez nich wydatków i ciężarów związanych z tą rzeczą. Powyższe podziały muszą być proporcjonalne – w oparciu o wielkość udziałów poszczególnych współwłaścicieli. Co jednak podkreśla się w orzecznictwie – za podstawę rozliczenia pożytków przyjmuje się wyłącznie pożytki rzeczywiste. Nie dotyczy to natomiast pożytków potencjalnych, które są jedynie możliwe do uzyskania (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2012 r., II CSK 5/12). Z tego też względu należy przyjąć, że podział pożytków i dochodów związanych z rzeczą wspólną nie może dotyczyć utraconych korzyści. Mają one bowiem jedynie charakter hipotetyczny – nie istnieją one w sposób rzeczywisty, a zatem niemożliwy jest również ich podział.

W postanowieniu wydanym w tożsamym stanie faktycznym, Sąd Najwyższy w sposób niebudzący wątpliwości uznał, że „[u]żyte w art. 207 k.c. pojęcia pożytków i innych przychodów z rzeczy wspólnej nie obejmują swymi zakresami korzyści osiąganych przez współwłaścicieli z tytułu posiadania lokalu we wspólnej nieruchomości” (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2011 r., III CSK 191/10). Stanowisko to znajduje również potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z 10 maja 2006 r., III CZP 9/06, w której stwierdzono, że przepis art. 207 k.c. dotyczy wyłącznie aktywów, stanowiących określone wpływy – zwykle pieniężne. Nie obejmuje natomiast korzyści osiąganych przez współwłaściciela z tytułu korzystania z lokalu w nieruchomości wspólnej. Korzyści tego rodzaju

nie polegają bowiem na czerpaniu pożytków lub innych przychodów, lecz na zaoszczędzeniu wydatków.

Zasadny był również zarzut obrazy przepisów art. 206 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. Zgodnie z pierwszym z przytoczonych przepisów, każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył (art. 224 § 2 k.c.). Obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego (art. 225 k.c.).

W literaturze przyjmuje się, że przepis art. 206 k.c. ma charakter dyspozytywny – znajduje on zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy umowa współwłaścicieli lub orzeczenie sądowe nie określają w inny sposób posiadania i korzystania z rzeczy wspólnej (zob. K. Górską, *Komentarz do art. 206 k.c.*, w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis). Bez wątpienia z przepisu art. 206 k.c. wynika, że posiadanie i korzystanie przez jednego ze współwłaścicieli z rzeczy wspólnej może być bezprawne, jeżeli jednocześnie faktycznie pozbawia innych współwłaścicieli współposiadania lub korzystania z tej rzeczy. Tymczasem w niniejszej sprawie wnioskodawca poprzez korzystanie z lokali nr [...] oraz nr [...] należących do nieruchomości położonej przy ul. [...] w K. nie pozbawił innych współwłaścicieli prawa do korzystania z rzeczy wspólnej, ani też tego prawa nie

ograniczył. Rację ma skarżący, że z treści postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie nie wynika, iż zachowanie wnioskodawcy związane z użytkowaniem wskazanych lokali było bezprawne i sprzeczne z wolą pozostałych współwłaścicieli. Możliwość zasądzenia wynagrodzenia, o którym mowa w art. 224 k.c. i art. 225 k.c., odnosiłoby się bowiem wyłącznie do takich przypadków. Nie można natomiast uznać za wyłączenie lub ograniczenie korzystania z rzeczy wspólnej użytkowania przez wnioskodawcę lokali o wyższej wartości rynkowej tylko w oparciu o założenie, że gdyby lokale te zostały wynajęte osobom trzecim, to pożytki z nich płynące zwiększyłyby wpływy pozostałych współwłaścicieli.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że „[j]eżeli sposób posiadania rzeczy wspólnej przez współwłaścicieli nie jest określony umową współwłaścicieli ani orzeczeniem sądu, każdy ze współwłaścicieli jest z mocy art. 206 k.c. uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej, oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Sam ten przepis nie może uzasadniać możliwości żądania przez współwłaścicieli od innych współwłaścicieli wynagrodzenia z tytułu posiadania przez nich wspólnej rzeczy „ponad udział”, ponieważ, jak jednoznacznie wynika z jego brzmienia, nie uprawnia on współwłaścicieli do korzystania z rzeczy wspólnej w granicach udziału” (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2011 r., III CSK 191/10 oraz wskazane tam orzecznictwo). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 marca 2013 r., III CZP 88/12 podkreślono też, że na gruncie przepisów art. 206 k.c. i art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. wyodrębnione zostały uprawnienia do współposiadania i korzystania z rzeczy (*ius utendi*) od uprawnienia do pobierania pożytków i innych przychodów z rzeczy (*ius fruendi*). Pierwsze z nich jest objęte hipotezą art. 206 k.c. i stanowi podstawę roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Natomiast rozliczenie pożytków i innych przychodów z rzeczy wspólnej następuje na mocy art. 207 k.c., co wyłącza zastosowanie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Biorąc pod uwagę stan faktyczny zaistniały w niniejszej sprawie, zastosowanie przez Sąd Okręgowy w Krakowie wspomnianych przepisów uznać należy za błędne.

Sądy orzekające w niniejszej sprawie dokonały prawidłowych ustaleń dotyczących stanu faktycznego sprawy, z którego wynika, że poszczególne lokale znajdujące się w nieruchomości przy ul. [...] w K. były zajmowane częściowo przez współwłaścicieli, a częściowo przez lokatorów z tzw. przydziału. W nieruchomości znajdowały się też lokale puste, niezajmowane przez nikogo. Brak było też podstaw pod stwierdzenia, że wnioskodawca bezprawnie korzystał ze wspólnej nieruchomości. Jak bowiem trafnie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15 kwietnia 2021 r., III CSK 191/10, nic nie wskazywało na to, że posiadanie lokali we wspólnej nieruchomości połączone było z wyzuciem ze współposiadania lub niedopuszczeniem do współposiadania współwłaścicieli, na rzecz których Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził kwestionowane kwoty. Co więcej, Sąd Najwyższy w powołanym wyżej postanowieniu dostrzegł brak podstaw do stwierdzenia okoliczności określonych w art. 224 § 2 k.c. (oznaczonego stanu wiedzy) lub w art. 225 k.c. (złej wiary). Sąd Najwyższy orzekając w niniejszej sprawie nie prowadzi osobnego postępowania dowodowego i przyjmuje te ustalenia za prawidłowe.

W tym stanie rzeczy ustalenie, że wnioskodawca nie korzystał z rzeczy wspólnej w sposób naruszający uprawnienia pozostałych współwłaścicieli, powinno prowadzić Sąd Okręgowy w Krakowie do stwierdzenia braku przesłanek do zastosowania przepisów art. 206 k.c., art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Brak przy tym podstaw dla powoływania się na poglądy wyrażone w judykatach Sądu Najwyższego, wymienionych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08. Przykładowo, dotyczyły one sytuacji, w której współwłaściciel korzystał z nieruchomości wspólnej z wyłączeniem pozostałych współwłaścicieli (uchwała Sądu Najwyższego z 10 maja 2006 r., III CZP 9/06) oraz współwłaścicieli korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wykluczający współposiadanie (uchwała Sądu Najwyższego z 13 marca 2008 r., III CZP 3/08). Takie okoliczności, które mogłyby świadczyć o bezprawności korzystania ze wspólnej nieruchomości przez wnioskodawcę, w niniejszej sprawie nie występowały.

Powyższe naruszenie prawa było rażące. Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa zachodzi, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne

z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolity pozostaje pogląd, zgodnie z którym rażące naruszenie prawa rozumieć należy jako „bardzo duże”, „wyraźne”. Jest to naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 1/21; z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także: wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19, wskazując, że „[r]ażący charakter prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20). Biorąc pod uwagę literalne brzmienie przepisów, których naruszenie podnosi skarżący, jak również brak wykazania bezprawności pozbawiania lub ograniczania pozostałych współwłaścicieli w korzystaniu przez nich z rzeczy wspólnej, wykluczyć należy możliwość zasądzenia wynagrodzenia w związku z utratą przez tych współwłaścicieli potencjalnych korzyści. Nie istniała bowiem w tym zakresie żadna podstawa prawna – zarówno o charakterze ustawowym, jak i umownym, pozwalająca na powstanie takiego roszczenia względem wnioskodawcy. Nie bez znaczenia dla oceny naruszenia prawa jako rażącego są również jego finansowe konsekwencje dla wnioskodawcy w postaci zasądzenia od niego na rzecz innych współwłaścicieli tytułem utraconych korzyści łącznej sumy 333 991,83 zł. Była to niewątpliwie bardzo wysoka kwota

w relacji do wartości jego udziału w nieruchomości (1 025 108,40 zł), na spłatę której musiał on zaciągnąć kredyt.

Za niezasadny uznać należy natomiast pierwszy z podniesionych przez skarżącego zarzutów – związany z naruszeniem konstytucyjnych zasad i praw konstytucyjnych, w szczególności zasady zaufania obywateli do państwa i prawa wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także równości wobec prawa, o której mowa w art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec pierwszej ze wskazanych norm konstytucyjnych, Sąd Najwyższy niejednokrotnie podnosił, że przesłanka szczególna skargi nadzwyczajnej, określona w przepisie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN dotyczy tych zasad, które są „określone” (wskazane) w przepisach konstytucyjnych, a nie takich, które wynikają z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej lub zostały „wywiedzione” z art. 2 Konstytucji RP (np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2022 r., I NSNc 211/22). Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i wywiedzione z niej zasady pochodne zawierają się w podstawie ogólnej skargi nadzwyczajnej i mogą być rozpatrywane wyłącznie w ramach tej podstawy. Zasadami w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN są więc zasady konstytucyjne wskazane bezpośrednio w Konstytucji RP – z wyłączeniem tych, które wynikają z art. 2 Konstytucji RP (wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21).

Niezasadne było również wskazanie, że postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 naruszało zasadę równości wobec prawa – w związku z bezzasadnym odmiennym potraktowaniem wnioskodawcy oraz A.B. i J.B., pomimo braku obiektywnych różnic w zakresie ich sytuacji faktycznej. Na etapie wydania zaskarżonego orzeczenia sytuacja wskazanych osób była bowiem analogiczna. Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt 1, ppkt VIII oraz w pkt 1 ppkt IX zaskarżonego postanowienia orzekł obowiązek zapłaty przez A.B. i J.B. wynagrodzenia tytułem utraconych korzyści na rzecz pozostałych współwłaścicieli. Zmiana ich sytuacji prawnej nastąpiła dopiero w wyniku postanowienia Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2011 r., III CSK 191/10 oraz będącego jego konsekwencją postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 25 października 2011 r., II Ca 1457/11. Nie sposób zatem uznać, że sąd ten, wydając pierwotne

rozstrzygnięcie, postanowieniem z 22 stycznia 2010 r. potraktował wnioskodawcę z sposób odmienny od A.B. i J.B.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest możliwe, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 października 2021 r., I NSNc 456/21). W niniejszej sprawie rację przyznać należy Prokuratorowi Generalnemu, według którego zinterpretowanie i zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego wbrew ich utrwalonej wykładni, wywołujące negatywne skutki dla wnioskodawcy, stanowiło zachowanie sprzeczne z konstytucyjną zasadą lojalności. Obowiązkiem sądu w demokratycznym państwie prawa jest działanie w granicach prawa, a niedopuszczalne jest wydawanie rozstrzygnięć w oparciu o nieprawidłową wykładnię przepisów.

Wnioskodawca zasadnie mógł oczekiwać, że organy państwa dostrzegą oczywistą okoliczność, iż korzystał on z rzeczy wspólnej w sposób nienaruszający uprawnień pozostałych współwłaścicieli, a to w dalszej kolejności powinno

prorowadzić do stwierdzenia braku podstaw do zastosowania przepisów art. 206 k.c., art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Tymczasem orzekające w sprawie Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie oraz Sąd Okręgowy w Krakowie błędnie przyjęły normy mające zastosowanie do różnych konfiguracji bezprawnego posiadania za podstawę rozstrzygnięcia w prawidłowo zrekonstruowanym stanie faktycznym, w którym posiadanie lokalu przez wnioskodawcę nie miało takiego charakteru. Tak istotne naruszenie obowiązku działania sądów w granicach wyznaczonych prawem nie może być akceptowane w demokratycznym państwie prawnym. Na podkreślenie zasługuje również to, że niniejsze rozstrzygnięcie jest już powtórny dostrzeżeniem przez Sąd Najwyższy wadliwości rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie w postanowieniu z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08. Wcześniej uczynił to Sąd Najwyższy postanowieniem z 15 kwietnia 2011 r., III CSK 191/10, wydanym w analogicznej sprawie.

Zgodnie z przepisem art. 89 § 4 u.SN, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN. Bezsporne jest, że w niniejszej sprawie od dnia wydania zaskarżonego orzeczenia upłynęło więcej niż 5 lat. Jednakże sam upływ 5 lat od uprawomocnienia się zaskarżonego postanowienia nie przesądza o wystąpieniu nieodwracalnych skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., I NSNc 384/21). Nie można również uznać, że sytuacja prawna, jaka została ukształtowana postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 stycznia 2010 r., II Ca 1924/08 nie może zostać zmieniona. Następstwem tego rozstrzygnięcia było ustalenie jedynie wysokości roszczeń majątkowych pomiędzy współwłaścicielami według stanu na dzień zniesienia współwłasności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lutego 2013 r., IV CNP 44/12).

Orzeczenie to – w zaskarżonym skargą nadzwyczajną zakresie – nie wywołało bezpośrednio żadnych innych, poza finansowymi, konsekwencji, które wywołałyby nieodwracalne skutki prawne, takie jak np. wygaśnięcie prawa czy zbycie nieruchomości na rzecz osoby trzeciej chronionej rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych.

Z tych względów, na podstawie art. 91 § 1 u.SN., Sąd Najwyższy uchylił pkt 1 ppkt X zaskarżonego postanowienia przekazując w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

Jednocześnie na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

Zdanie odrębne od postanowienia i uzasadnienia złożył SSN Leszek Bosek i SSN Paweł Księżak.

(ZG)

[ms]